

# WYROK

**W IMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący- Sędzia:** SO Joanna Sawicz

**Sędziowie:** SO Monika Kiwiorska – Pająk(spr.), SO Jolanta Czarnik

**Protokolant:** st. sekretarz sądowy Marta Kołodziejczyk

przy udziale ----

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2014 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko 1. Gminie Z.

2. Urzędowi Miasta w Z.

o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach i zapłatę wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną ad. 2

od wyroku Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich

z dnia 28 stycznia 2011 r. sygn. akt IV P 18/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej Urzędu Miejskiego w Z. na rzecz powódki K. P. kwotę 8920,80 zł (osiem tysięcy dziewięćset dwadzieścia zł 80/100) tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy;

II. dalej idącą apelację w tym zakresie oddala;

III. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą oraz postępowanie przed Sądem Najwyższym;

IV. odrzuca wniosek strony pozwanej o zasądzenie od powódki zwrotu wyegzekwowanego świadczenia.

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich wyrokiem z 28 stycznia 2011 r. przywrócił powódkę K. P. do pracy na poprzednich warunkach w pozwanym Urzędzie Miejskim w Z. (pkt I), a nadto zasądził od tego pozwanego kwotę 31.655,04 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy pod warunkiem podjęcia pracy przez powódkę (pkt II) i oddalił w całości powództwo w stosunku do Gminy Z. (pkt III), zasądził od Urzędu Miejskiego w Z. na rzecz powódki 60 zł kosztów zastępstwa prawnego (pkt IV). Sąd ustalił, że powódka K. P. zatrudniona była w pozwanym

Urzędzie Miejskim w Z. w okresie od dnia 15 lutego 1990 r. do dnia 9 marca 2010 r., przy czym począwszy od dnia 1 lutego 2000 r. jako mianowany urzędnik samorządowy wykonywała obowiązki pracownicze w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku (...).

W dniu 9 marca 2010 r. pozwany pracodawca złożył powódce na piśmie oświadczenie woli w przedmiocie rozwiązania z powódką łączącego strony stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika, tj. na podstawie art. 55 ust. 5 pkt 3 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych ( Dz. U. z 2008 r. Nr 223, poz. 1458 ze zm.).

Sąd I instancji uznał, że stosunek pracy powódki w chwili jego rozwiązania podlegał szczególnej, wzmożonej ochronie prawnej, o jakiej stanowi przepis art. 39 k.p., w konsekwencji czego przyznał powódce prawo do wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy w oparciu o przepis art. 57 § 2 k.p.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji pozwanego Urzędu, Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy wyrokiem z dnia 16 maja 2011 r. zmienił zaskarżony wyrok w punktach I, II, III, IV w ten sposób, że powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł tytułem kosztów procesu przed Sądem Rejonowym oraz kwotę 30 zł tytułem kosztów procesu za instancję odwoławczą. Sąd drugiej instancji uznał bowiem, że powództwo przeciwko Urzędowi zostało złożone po upływie terminu z art. 264 § 2 kp., którego nie przywrócono, wobec czego podlega ono oddaleniu już z tego względu bez konieczności roztrząsania istoty sprawy.

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2012 r. w sprawie II PK 262/11 Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej powódki, uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 15 października 2012 r. oddalił apelację pozwanego Urzędu od wyroku Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich z dnia 28 stycznia 2012 r.

Od wydanego jak wyżej przez Sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku, strona pozwana wniosła z kolei skargę kasacyjną zarzucając naruszenie:

1. art. 57 § 2 w związku z art. 39 k.p., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie „w sytuacji, gdy powódka jest już na emeryturze, pobierając świadczenie emerytalne został osiągnięty cel ochrony przewidzianej w art. 39 k.p.”;
2. art. 55 ust. 5 pkt 3 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych w związku z art. 30 § 4 k.p., przez uznanie, że przyczyny wskazane w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia nie mogą być kwalifikowane jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych;
3. art. 264 § 2 w związku z art. 265 k.p., przez błędną wykładnię i przyjęcie, że rozpoznanie pozwu jest możliwe po upływie 14 - dniowego terminu zawitego przewidzianego w art. 264 § 2 k.p. bez przywrócenia terminu do wniesienia pozwu;
4. art. 233 § 1 w związku z art. 391 k.p.c., art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, bez jakichkolwiek rozważań merytorycznych w tej kwestii, w sytuacji, gdy zarzuty apelacyjne obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane, a uzasadnienie wyroku nie posiadało wszystkich niezbędnych elementów, które umożliwiałyby kontrolę kasacyjną;
5. art. 194 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 477 k.p.c., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tych przepisów w sytuacji, gdy powódka działająca przez profesjonalnego pełnomocnika nie zmieniła pierwotnego żądania skierowanego do podmiotu, który nie był jej pracodawcą, co doprowadziło do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania równego traktowania stron wynikających z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Opierając skargę na takich podstawach, strona pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania.

Powódka wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 2 października 2013 r. na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej Urzędu Miejskiego w Z. od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 15 października 2012 r., sygn. akt VII Pa 118/12, uchylił zaskarżony wyrok w pkt 1 w części dotyczącej wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Świdnicy do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego oddalił skargę kasacyjną w pozostałej części, zasądając od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku wskazał, iż na uwzględnienie zasługuje zarzut naruszenia art. 57 § 2 k.p. w związku z art. 39 k.p., choć z innych względów niż podniesione w skardze kasacyjnej. Przepisy art. 57 k.p. normują kwestię wynagrodzenia przysługującego pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia, a który podjął pracę w wyniku przywrócenia do niej orzeczeniem sądu. Co do zasady, wynagrodzenie to przysługuje nie więcej niż za 3 miesiące i nie mniej niż za 1 miesiąc (art. 57 § 1 k.p.), chyba że umowę rozwiązano, między innymi, z pracownikiem, o którym mowa w art. 39 k.p., bo wówczas wynagrodzenie przysługuje za cały czas pozostawania bez pracy (art. 57 § 2 k.p.). Przepisy Kodeksu pracy dotyczące roszczeń przysługujących w razie rozwiązania stosunku pracy mają zastosowanie do mianowanych pracowników samorządowych na podstawie art. 54 ust. 2 w związku z art. 43 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych, albowiem ta ustawa nie zawiera regulacji w tym zakresie. Sąd Najwyższy wskazał, iż rozważenia wymaga jednak, czy odnosi się to również do art. 39 k.p., bo tylko w takiej sytuacji może być zastosowany przepis art. 57 § 2 k.p. wiążący wysokość wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy z rozwiązaniem stosunku pracy z pracownikiem podlegającym ochronie przed wypowiedzeniem, między innymi, na podstawie właśnie art. 39 k.p. Ten ostatnio przywołany przepis *expressis verbis* stanowi, że pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku. Wynikający z powyższego kodeksowego uregulowania zakaz wypowiedzenia umowy o pracę odnosi się do stosunku pracy nawiązanego na podstawie umowy o pracę, nie dotyczy natomiast wypowiedzania stosunków pracy opartych na innych niż umowa o pracę podstawach. Do stosunków pracy z mianowania regulowanych przepisami szczególnymi pragmatyk służbowych przepisy Kodeksu pracy stosuje się wyłącznie w zakresie nieuregulowanym tymi przepisami szczególnymi (art. 54 ust. 2 w związku z art. 43 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych). To, że ustawa o pracownikach samorządowych nie zawiera wyraźnego wyłączenia zastosowania art. 39 k.p. do stosunków pracy mianowanych pracowników samorządowych, nie może być uznane jako dorozumiane włączenie tego przepisu, który - jak to wyżej podniesiono - ma ograniczony zakres regulacji. Ponadto należy mieć na uwadze to, że w zakresach dotyczących bytu i trwałości stosunków pracy z mianowania szczegółowa materia normatywna pragmatyk służbowych ma charakter zupełny i wyczerpujący, a ustawa o pracownikach samorządowych jedynie wyjątkowo i w sposób wyraźny (pozytywny) odsyła do stosowania niektórych konkretnie wskazanych przepisów Kodeksu pracy (por. np. art. 30 ust. 2, art. 430 ust. 1, czy art. 55 ust. 8 ustawy). Regulacja sposobów i trybu rozwiązania, zmiany lub rozwiązania stosunku pracy mianowanego pracownika samorządowego jest w ustawie o pracownikach samorządowych wyczerpująca i zupełna (por. art. 55 ustawy), przy czym obowiązywała jedynie przez okres przejściowy (do dnia 31 grudnia 2011 r. - por. art. 55 ust. 1 ustawy), bowiem z dniem 1 stycznia 2012 r. stosunki pracy z mianowania przekształciły się z mocy prawa w umowy o pracę zawarte na czas nieokreślony (por. art. 54 ust. 1 ustawy), wymieniając w sposób enumeratywny w art. 55 ust. 1 pkt 1 - 5 przyczyny, które mogły doprowadzić do wypowiedzenia przez pracodawcę tego stosunku pracy. Prowadzi to do uznania, że art. 39 k.p., który reguluje wyłącznie zakaz wypowiedzania umów o pracę, do szczególnej regulacji statusu mianowanych pracowników samorządowych w okresie przejściowym nie został włączony. Z tego wynika, że przepis art. 39 k.p. nie znajduje w ogóle zastosowania do wypowiedzenia stosunku pracy mianowanemu pracownikowi samorządowemu, czyli ujmując inaczej, pracownik ten nie jest chroniony przed wypowiedzeniem na podstawie tego przepisu Kodeksu pracy. W takiej zaś sytuacji nie ma też podstaw do przyznania wynagrodzenia za

cały czas pozostawania bez pracy przywróconemu do pracy mianowanemu pracownikowi samorządowemu, z którym rozwiązano bez wypowiedzenia stosunek pracy w tzw. wieku przedemerytalnym (czyli któremu brakowało nie więcej niż cztery lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwił mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku - art. 39 k.p.), albowiem nie jest on objęty zakresem podmiotowym art. 57 § 2 k.p.

Na rozprawie w dniu 13.01.2014r. strona pozwana wniosła ponadto o zasądzenie od powódki zwrotu wyegzekwowanego roszczenia w kwocie 31 655,04zł.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej zasługiwała na uwzględnienie w części dotyczącej wysokości przyznanego wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 2 października 2013 r. na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej Urzędu Miejskiego w Z. od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 15 października 2012 r. uchylił zaskarżony wyrok w pkt I w części dotyczącej wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Świdnicy do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego oddalił skargę kasacyjną w pozostałej części, zasądzając od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadniając wyrok zakresie uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 15 października 2012 r. w pkt.1 w części dotyczącej wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy wskazał, iż przepis art. 39 k.p. nie ma zastosowania do wypowiedzenia stosunku pracy mianowanemu pracownikowi samorządowemu albowiem pracownik ten nie jest chroniony przed wypowiedzeniem na podstawie tego przepisu. W takiej sytuacji brak podstaw do przyznania wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy przywróconemu do pracy mianowanemu pracownikowi samorządowemu, z którym rozwiązano bez wypowiedzenia stosunek pracy w tzw. wieku przedemerytalnym (czyli któremu brakowało nie więcej niż cztery lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwił mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku - art. 39 k.p.), albowiem nie jest on objęty zakresem podmiotowym art. 57 § 2 k.p.

Niemniej Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie niezależnie od przytoczonego wyżej stanowiska Sądu Najwyższego, którym jest związany, podtrzymuje pogląd, który prezentował w sprawie o sygnaturze akt. VII Pa 118/12, w której powódka domagała się w związku z przywróceniem jej do pracy u w/w strony pozwanej wypłaty wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy za dalszy okres od dnia 29 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. Zdaniem Sądu powódce nie przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy od 09.03.2010 r. do 28.01.2011 r. na podstawie art. 57 § 2 k.p w związku z art. 39 k.p. albowiem powódka miała przyznane prawo do emerytury od dnia 1.09.2007r. zatem powódce w dniu wypowiedzenia umowy o pracę tj. w dniu 9 .03. 2010 r. nie brakowało 4 lat do osiągnięcia wieku emerytalnego. Wobec nie spełniania warunków określonych przepisem art.39 k.p. brak podstaw do wypłaty wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy na podstawie art. 57 § 2 k.p. Przy czym wskazać należy, iż użyte w art. 39kp pojęcie wieku emerytalnego należy utożsamiać nie tylko z powszechnym wiekiem emerytalnym, wynoszącym 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn, ale także z obniżonym wiekiem emerytalnym przewidzianym dla niektórych grup ubezpieczonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych / j.t.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm./.

W tym stanie powódce przysługuje jedynie wynagrodzenie na podstawie art. 57 §1 kp za czas pozostawania bez pracy nie więcej niż za trzy miesiące. Z uwagi na to, iż miesięczne wynagrodzenie powódki wynosiło 2973,60 zł powódce przysługuje wynagrodzenie w wysokości 8920,80 zł. za trzy miesiące.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy zmienił na podstawie art. 386§1 kpc. zaskarżony wyrok w pkt. II w ten sposób, iż zasądził od strony pozwanej Urzędu Miejskiego w Z. na rzecz powódki kwotę 8920,80 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Z uwagi na to, iż powódka w trakcie procesu żądała zasądzenia wynagrodzenia za cały okres pozostawania bez pracy, a Sąd zasądził wynagrodzenie za okres 3 miesięcy dalej idącą apelację w tym zakresie oddalił na podstawie art.385 k.p.c.

Sąd zasądził koszty procesu za instancję odwoławczą oraz postępowanie przed Sądem Najwyższym według wartości przedmiotu zaskarżania w kwocie 900 zł ( § 12 ust.1 pkt.1 oraz ust.4 pkt. 4 w związku z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz.U. z 2002 r, nr 163, poz.1349 ).

Jednocześnie Sąd Okręgowy odrzucił wniosek restytucyjny o zwrot wyegzekwowanego świadczenia złożony w oparciu o przepis art. 415 k.p.c. w związku z art.398<sup>15</sup> §1 k.p.c. – jako złożony w terminie uniemożliwiającym jego merytoryczne rozpoznanie. Zgodnie z art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., "Sąd Najwyższy w razie uwzględnienia skargi kasacyjnej uchyła zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał orzeczenie, lub innemu sądowi równorzędnemu; Sąd Najwyższy może uchylić także w całości lub w części orzeczenie sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi temu samemu lub równorzędnemu. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy art. 415 stosuje się odpowiednio". Z kolei art. 415 k.p.c. stanowi, że "Uchylając lub zmieniając wyrok, sąd na wniosek skarżącego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie orzeka o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu stanu poprzedniego. Nie wyłącza to możliwości dochodzenia w osobnym procesie, także od Skarbu Państwa, naprawienia szkody poniesionej wskutek wydania lub wykonania wyroku". Art. 415 k.p.c. i inne przepisy restytucyjne określają jedynie granice roszczeń dochodzonych w szczególnym uproszczonym postępowaniu i zakres orzeczenia, jakie może być wydane w tym postępowaniu, a nie zakres prawa przysługującego pozwanemu. Przepisy restytucyjne nie zwiększają zatem ani nie ograniczają materialnoprawnych uprawnień strony, ograniczając się do wyznaczenia granic dochodzenia wynikających z nich roszczeń w uproszczonym postępowaniu restytucyjnym. W świetle dotychczasowej wykładni przepisów restytucyjnych, sąd powinien dysponować możliwością zindywidualizowanej i opartej na wszechstronnym rozważeniu konkretnych okoliczności oceny sprawy w myśl kryteriów przewidzianych w art. 409 k.c. Takie stanowisko Sąd Najwyższy zaprezentował w uchwale z dnia 11.07.2012r., w sprawie II PZP 1/12 stwierdzając, iż przepis art. 415 zdanie pierwsze w związku z art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. nie stanowi materialnoprawnej podstawy roszczenia o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia (OSNP 2013/5-6/49, Biul.SN 2012/7/21, M.P.Pr. 2013/2/95-101). W uzasadnieniu tej uchwały zawarto rozważania dotyczące zakresu stosowania wyżej powołanych przepisów i ich mieszanego materialno-procesowego charakteru.

Korzystanie przez stronę z uprawnienia procesowego do zwrotu spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia powinno uwzględniać akcesoryjny, w stosunku do głównego przedmiotu postępowania apelacyjnego, charakter postępowania restytucyjnego. Z tego powodu jest rzeczą bardzo pożądaną, ażeby złożenie wniosku restytucyjnego następowało w terminie umożliwiającym wyjaśnienie podstawy wniosku na rozprawie. Wniosek, o którym mowa w art. 415 k.p.c., powinien zawierać żądanie orzeczenia o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu stanu poprzedniego. Żądanie to (wniosek) nie może ograniczać się do powtórzenia abstrakcyjnej formuły przepisu, ale musi być odpowiednio sprecyzowane co do rodzaju roszczenia restytucyjnego i - jeżeli jest to świadczenie pieniężne - jego wysokości. Jest to oczywiste, gdyż nie chodzi o orzeczenie ustalające bliżej nieokreślony obowiązek, ale o orzeczenie o konkretnym (sprecyzowanym) zobowiązaniu, które w razie potrzeby podlegać ma egzekucji (por. art. 776 k.p.c.). Wniosek restytucyjny powinien także zawierać jego podstawę, która nie może ograniczać się do wskazania przepisu (art. 415 k.p.c.), ale powinna zawierać fakty (oświadczenie co do okoliczności faktycznych) i dowody (twierdzenia) wykazujące zaistnienie przesłanek orzeczenia restytucyjnego w jego konkretnie sprecyzowanej postaci. Złożenie wniosku restytucyjnego dopiero na rozprawie przeznaczonej na rozpoznanie apelacji bez zachowania konstrukcyjnych elementów wniosku (co do sprecyzowania wniosku i jego podstawy) powoduje potrzebę rozważenia, dopuszczalności takiego spóźnionego wystąpienia w przedmiocie restytucji, zwłaszcza gdyby okazało się, że nie tyle dla rozpoznania kwestii restytucyjnej, ale dla samego określenia formalnych elementów

wniosku konieczne byłoby odroczenie rozprawy przeznaczanej na rozpoznanie apelacji. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszym postępowaniu.

Należy ponadto zauważyć, że przedmiotowy wniosek restytucyjny został zgłoszony na rozprawie przez pełnomocnika strony pod nieobecność pełnomocnika strony przeciwnej, który tym samym nie mógł zająć stanowiska w zakresie okoliczności, o których mowa w art. 409 k.c. W związku z powyższym nie było możliwe rozpoznanie wniosku podczas rozprawy apelacyjnej, co skutkowało jego odrzuceniem.